

Portal Województwa Lubuskiego



100-lecie Niepodległej Polski - obradował komitet [wideo]

Kategoria - Archiwum

Data publikacji - 2 października 2017 godz. 14:19

Obradował Komitet Honorowy lubuskich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości Polski przy marszałku woj. lubuskiego. Członkowie Komitetu zgłaszali swoje propozycje i inicjatywy. Obchody ruszają już 11 listopada br. w 99 rocznicę Niepodległości. - Wszystkie propozycje są przemyślane, barwne, oddające naszą różnorodność kulturową. Nie chodzi o ilość ale o jakość wydarzeń - powiedziała marszałek Elżbieta Anna Polak.

W drugim już posiedzeniu Komitetu uczestniczyli m.in. posłanki Krystyna Sibińska i Katarzyna Osos, senator Waldemar Sługocki, poseł Artur Zasada, poseł Tomasz Kucharski, przewodniczący Sejmiku Czesław Fiedorowicz, wiceprzewodniczący Mirosław Marcinkiewicz i Tomasz Wontor, radni Edward Fedko, Maria Jaworska, Wacław Maciuszonek, Małgorzata Gołnowska-Kola, Grażyna Dere, Anna Chinalska, Klaudiusz Balcerzak, Maciej Nawrocki, Franciszek Wołowicz, wicemarszałek Romuald Gawlik, członkowie zarządu województwa Alicja Makarska i Tadeusz Jędrzejczak, samorządowcy miast i gmin, starostowie powiatów, naukowcy Uniwersytetu Zielonogórskiego, dyrektorzy instytucji podległych samorządowi województwa i wielu innych.

- Wszystkie propozycje zgłoszone do obchodów są przemyślane, barwne, oddające naszą różnorodność kulturową - podkreśliła marszałek Elżbieta Anna Polak. - Nie chodzi o ilość, ale o jakość wydarzeń, chcemy na to przeznaczyć 1,3 mln zł. Do przyszłorocznego budżetu siadamy już 20 października. Na 2017 r. mamy program. Na 2018 r. wnioski do budżetu będą rozpatrzone, zweryfikuje je zespół roboczy.

Marszałek przedstawiła skłódkę zespołu roboczego do realizacji tych zadań. Przewodniczącym

jest sekretarz województwa Bogdan Nowak, a członkami: Łukasz Porycki (dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej), Joanna Malon (dyrektor Departamentu Przedsiębiorczości i Strategii Marki), Katarzyna Turczyniak (dyrektor Departamentu Administracyjno-Gospodarczego), Teresa Sekuła (dyrektor Biura Sejmiku), Patrycja Górniak (dyrektor Departamentu Prawnego), Małgorzata Łukiewska (dyrektor Gabinetu Zarządu Województwa), Sylwia Pędzińska (dyrektor Departamentu Zarządzania RPO), Tatiana Mikułko-Kozłowska (kierownik Biura Prasowego) i Michał Iwanowski (rzecznik prasowy Zarządu Województwa).

Senator Sługocki zwróci uwagę, że w Lubuskim jest 12 powiatów a większość uroczystości odbędzie się w stolicach regionu. - Jest to zrozumiałe, gdybyś mieszkał w regionie mieszkał w obu tych miastach. Ale trochę zapominamy o Polsce powiatowej i proponuję, że we wszystkich powiatach zrobić cykl imprez - powiedziała. Poparła go Urszula Chudak, przewodnicząca Lubuskiej Rady Seniorów: - Zielonogórzanie i gorzowianie mają dużo imprez zapewnionych, a ja zapraszam do Wschowy - powiedziała.

Posłanka Sibińska rozszerzyła ten wątek proponując, żeby punktować te przedsięwzięcia, które wychodzą poza stolicę regionu i trafiają do większej liczby mieszkańców. - Warto też wziąć pod uwagę dofinansowanie dojazdu dla dzieci i młodzieży na imprezy - dodała. Marszałek Polak przypomniał, że lubuska reprezentacja niedawno wygrała bieg w Brukseli. - Zrobimy może sztafetowy bieg z Zielonej Góry do Gorzowa - zaproponował.

Prezydent Nowej Soli i przewodniczący Zrzeszenia Gmin Woj. Lubuskiego Wadim Tyszkiewicz zaproponował, żeby koordynatorami imprez w terenie byli starostowie. - Nie ma gminy, która nic nie robi. Dlatego trzeba brać pod uwagę, że 82 gminy coś robią i starostowie powinni być naturalnymi koordynatorami, bo imprez będzie bardzo dużo - stwierdził. Dodał też, że rok 1918 to takżę rocznica odrodzenia samorządu. - Chcemy zrobić to pod hasłem Niepodległa Samorządowa, już dziś na nie zapraszam. Samorząd zawsze Polakom towarzyszy - podkreślił.

Przewodniczący Fiedorowicz przypomniał, że "Gazeta Lubuska" przygotowuje film o losach rodzin kresowych. - Polskość jest związana z pokoleniem kresowym, które jeszcze żyje. Inicjatywa tego filmu głęboko i silnie trafia do naszych serc. Nie ma sensu robić wielu takich filmów, dlatego może warto takie przedsięwzięcie dofinansować. Chodzi o to, by docenić tych, którzy jeszcze żyją i pamiętaj Polskę przedwojenną - stwierdził.

Radny Wołowicz zaproponował zorganizowanie konferencji naukowej związanej z odzyskaniem niepodległości z udziałem lubuskich uczelni. Postulował też przeznaczenie środków na koncert pieśni patriotycznej, ale nie koniecznie w wydaniu klasycznym ale bardziej rozrywkowym. - Na ten cel może być forma grantów dla najlepszych projektów w tym zakresie. Bo forma grantów dla młodzieży doskonale się sprawdziła ostatnio w urzędzie - powiedziała.

W. Tyszkiewicz pytał jaka jest współpraca między wojewodą i marszałkiem w zakresie organizacji wspólnych obchodów. - Pan wojewoda jest członkiem naszego komitetu, a ja jestem członkiem komitetu rządowego, do którego zaprosił mnie wojewoda - odparł marszałek Polak. - Myślę, że uda się to zrobić razem. Nie sądzę, aby pan wojewoda mógł działać bez samorządowców, tylko w oparciu o instytucje.

Starosta krośnieński Mirosław Gładz stwierdził: - Wszyscy starostowie są za Polską, wszyscy chcemy godnie obchodzić stulecie Niepodległości. Jeśli są dwa komitety, to będziemy współpracować i z jednym, i z drugim.

Radna Gołkowska-Kola podkreśliła: - Wszyscy jesteśmy po tej samej stronie, bo Polska jest jedna. Wierzymy siłą wszyscy, bez względu na to, jacy są starostowie czy burmistrzowie. Chcemy, aby wróciła ta atmosfera, jaka była w 1918 r.

Robert Piotrowski, historyk-regionalista z Gorzowa, podkreślił: - Granica wschodnia woj. lubuskiego pokrywa się z granicą dawnego państwa polskiego. My często nie wiemy jakich miejsc historycznych dotykamy. W Gorzowie na cmentarzu jest np. kwatera Powstańców Wielkopolskich. Może warto wrócić do edukacyjnego aspektu, pokazać miejsca, gdzie historia Polski się rozgrywała. Dobrym pomysłem byłoby tutaj wystawa.

Andrzej Słodkowski filmowiec-dokumentalista podkreślił, że obchody i towarzyszące im imprezy powinny być skrupulatnie udokumentowane. - Musimy pokazać jak cieszymy się z niepodległości naszej Ojczyzny. Bo to są sprawy bardzo ulotne - dodał.

Prof. Maria Zielińska, socjolog z Uniwersytetu Zielonogórskiego podkreśliła, że odpowiada jej wesoła i radosna forma obchodów. - Chociaż oczywiście musi być wódek powstańczy i wojenny. Ale proponuję, aby pamiętać też, że to także rocznica odzyskania praw wyborczych przez kobiety - dodała.

Wszystkie propozycje, inicjatywy i pomysły zgłaszane przez członków Komitetu Honorowego będą zaprotokołowane, a następnie rozpatrywane przez zespół roboczy przy współudziale dyrektorów jednostek podległych i wojewódzkich instytucji kultury.